

PROTOKÓŁ
z posiedzenia 1/14
Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi
Sejmiku Województwa Opolskiego
w dniu 8 grudnia 2014r.

Rozpoczęcie – godz. 12³⁰

Lista obecności członków komisji i zaproszonych gości w załączeniu
Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **KAZIMIERZ PYZIAK – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi.**

PORZĄDEK OBRAD:

- 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.**
- 2. Zaopiniowanie projektu budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.**
- 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Branice” na obszarze Gminy Branice i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Branice”.**
- 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie odwołania radnego Zbigniewa Ziółko ze składu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.**
- 5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie powołania radnego Kazimierza Pyziaka do Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.**
- 6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Sejmiku Województwa Opolskiego na 2015 rok.**
- 7. Sprawy różne.**
- 8. Sprawozdanie z realizacji aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Opolskiego na lata 2011-2013.**

* * *

K.PYZIAK, Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad.

Poinformował o wprowadzeniu do porządku obrad dodatkowych punktów. Następnie Przewodniczący Komisji poprosił członków Komisji, aby zgłosili ewentualne dodatkowe sprawy, które wymagają omówienia na posiedzeniu, a które nie zostały uwzględnione w porządku obrad, pod rygorem ich późniejszego nieuwzględnienia.

Porządek obrad posiedzenia wraz ze zmianami został przyjęty jednogłośnie.

* * *

Ad. 1.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.

Ad. 2.

Zaopiniowanie projektu budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.

S.MAZUR (Skarbnik Województwa) – omówił przedmiotowe projekty uchwał – w załączeniu.

K.PYZIAK – jak to się ma do wykonania wydatków majątkowych tego roku?

S.MAZUR – do wykonania jest 60mln zł czyli przewidywane wykonanie roku 2014.

K.PYZIAK – jedno słowo na początek. Jakby nie patrzeć wszystko jest mniej. W szczególności „wodę” zawsze uważaliśmy w tym województwie za jedno ze strategicznych działań, i to trochę boli. Na pewno są jakieś tłumaczenia, ale proszę członków Komisji o dyskusję, pytania, wnioski, żebyśmy sobie wszystko wyjaśniali na bieżąco. Komisja będzie się tym tematem zajmować bardziej szczegółowo bo tak było zawsze, dlatego że jest to bardzo ważny temat.

A.SAŁACKI (członek Komisji) – ze swojej strony chciałem tylko powiedzieć, że z kilkoma obecnymi kolegami już głosowaliśmy ten wniosek. W związku z tym wszystkie wątpliwości jakie mieliśmy zostały wyjaśnione.

K.PYZIAK – ale myślę, że warto usłyszeć co zgłaszaliście na innej Komisji.

L.FORNAL (członek Komisji) – powiem szczerze, że pierwszy raz mam do czynienia z takim budżetem – wcześniej albo gminy albo powiatu. Chodziło o to, że we wnioskach Izby Rolniczej było o dofinansowanie Wystawy Zwierząt Hodowlanych, która jest jedyna taka wystawa, organizowaną wspólnie z Zakrzowem. Było dofinansowanie 200tys. Ja już nie mówię, że 200tys. ale coś powinno się znaleźć w tym budżecie chociaż wiemy, że nie jest on z gumy. To jest jedyna taka wystawa zwierząt w południowej Polsce, gdzie są zwierzęta od kury, kaczki do konia. Jest to bardzo popularna wystawa i bardzo się rozwija, więc należałoby znaleźć jakieś pieniądze na jej propagowanie i rozwój.

A.SAŁACKI – wielu osobom o tym mówiliśmy, bo wiadomo, że jest Opolagra, która jest związana z maszynami. Natomiast ta jest związana ze zwierzętami wszystkich gatunków. Wtedy Opolszczyzna jako województwo mocno rolnicze ma ten wymiar taki, gdzie można nie tylko się promować, ale i zapraszać bardzo ważnych gości – od nazwisk ministerialnych do ambasadorów.

K.PYZIAK – czy szacowaliście mniej więcej ilość uczestników w tym roku na tej wystawie? Bo to jest też bardzo ważne.

A.SAŁACKI – 4tys. było w sobotę, a 17tys. w niedzielę. Z tym, że to jest wystawa, która na pewno się rozwija. Jest olbrzymie zainteresowanie mieszczuchów tego typu wydarzeniami. Na Opolagrze było 40tys.

L.FORNAL – bo to maszyny.

A.SAŁACKI – tak. Natomiast tutaj staramy się też przybliżyć mieszkańcom miast wieś i w tym kierunku stworzony też został taki agro-festiwal z programem przybliżającym mocno wieś np. filharmonia grała wśród zwierząt, Kevin Aiston prowadził sprawy kulinarne. Cieszy się to bardzo dużą popularnością i na pewno będzie mocno popularna.

K.PYZIAK – czy ktoś z Komisji chciałby się wypowiedzieć w tej konkretnej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Osobiście chciałbym również mocno zaapelować o ten punkt, bo to jest taki ewenement w skali kraju. Izba Rolnicza od lat prowadziła to na innym terenie, a teraz myślę, że w Zakrzowie to jest takie idealne miejsce. Tu jakby dwie organizacje współdziałają ze sobą. Mnie to przekonuje bo – A.Sałacki mówił o mieszczuchach – wiem, że bardzo wielu rolników również uczestniczy w tej wystawie, i to jest bardzo ważne. Wniosek Prezesa IR jak czytałem w budżecie był na 200tys. i nie został uwzględniony. Bardzo bym prosił Zarząd i Skarbnika o wytłumaczenie tej sytuacji. Może od razu się na tym skupmy i myślę, że będziemy głosować jeżeli taka będzie wola Komisji w tej sprawie.

S.MAZUR – ja mogę po prostu pokazać – jest 100mln mniej na wydatki w roku 2015 niż w roku 2014, w tym tylko na wynagrodzenia jest 10mln mniej. Jeśli będzie zwiększenie w jakimś innym obszarze, który dziś ma taki a nie inny zaprojektowany poziom, to musi się to odbyć kosztem innego

obszaru. A żaden z tych obszarów nie jest na poziomie wyższym w roku 2015 niż był w roku 2014. Rzeczywiście jest tak, że podstawowe zadania związane z utrzymaniem jednostek mają mniej obniżony poziom finansowania niż takie zadania, które nie wiążą się z finansowaniem stanowisk pracy. Ale przesunięcie w tą stronę będzie oznaczało konieczność obniżenia ilości stanowisk pracy. To jest podstawowy dylemat tego budżetu – on jest o 1/5 niższy po stronie wydatkowej. Oczywiście przesunięcia są możliwe, tylko one będą zawsze kosztem czegoś.

A.KONOPKA (Wicemarszałek Województwa) – chciałbym powiedzieć, że tematy, które są tu poruszane, czy właściwie problem finansowania do tych działań...

K.PYZIAK – na razie tylko jeden.

A.KONOPKA – możemy każdy problem dotknąć w większości, ale środki są mniejsze. Te tematy, o których mówiliśmy są mi bardzo bliskie i nie trzeba tego ukrywać. Ale jest zasada krótkiej kofdry – ta o której mówił Skarbnik – a to powoduje, że mamy pewien dylemat. Ja nie ukrywam, że liczę tutaj na wsparcie i pomoc Komisji Rolnictwa, merytorycznej. Natomiast ten spadek dochodów w takiej skali powoduje, że musimy wybierać pewne rzeczy, czego konsekwencje są takie jakie widzimy. Jeżeli chodzi o priorytet, to tutaj ja stawiam zdecydowanie jeden – kwestia bezpieczeństwa Opolan, Opolszczyzny, i tutaj mamy w tym wypadku bezpieczeństwo przeciwpowodziowe. Jest to jedna praktycznie z tych instytucji, które właściwie otrzymała mniejsze środki, ale tak minimalnie - można powiedzieć że na tym samym poziomie. Więc kwestia bezpieczeństwa przede wszystkim. Tutaj tak słyszałem, że przewodniczący powiedział masakra czy coś w tym sensie, że tak niskie zaplanowane w przyszłym roku wykorzystanie środków. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, to chce powiedzieć, że w przyszłym roku jest końcówka PROW 2007-2013 więc to jest koniec wykorzystywania tych środków. Ale są również i mamy nadzieję, że działania 2014-2020 zostaną uruchomione, jak również – co jest praktykowane – środki wpływają w trakcie roku i są zadania wpisywane w trakcie roku. Na przykład usuwanie skutków powodzi w Głuchołazach, które powstały w tym roku, to jest kwota rządu 5mln, które są wykorzystane, o których rok temu nie mówiliśmy bo nikt nie wiedział – a praktycznie te środki zdobyliśmy. Również na przyszły rok planujemy pozyskanie środków na usuwanie skutków powodzi. Ja osobiście jestem jak najbardziej otwarty na te sugestie i jeżeli tylko będzie taka możliwość, to tutaj na pewno będziemy współpracować jeżeli chodzi o kwestie przynajmniej organizacji tych dwóch przedsięwzięć, o których mowa.

A.SAŁACKI – z naszej strony jako współorganizatora chciałbym poruszyć taką kwestię, że jeżeli takiej wystawy by nie było, bo wiadomo, że bez odpowiednich środków finansowych jej się nie zorganizuje, to byłaby olbrzymia szkoda. Jak z mojej strony to wydatkowanie powinno wyglądać – jeżeli np. psu nie damy nic jeść to on zdechnie. Natomiast jakby trochę dać mu jeść, żeby ten okres ciężki tego roku mógł przeżyć, to on sobie jakieś korzonki pozbiera itd. Czyli szansa jest powiedzmy wsparcia sponsorami itd. Szkoda byłoby, ponieważ ta wystawa ma wymiar międzynarodowy. Jeszcze kiedy nie było wojny na Ukrainie, to był na tej wystawie nadzwyczajny ambasador Rosji, było 40 profesorów, rektorów uczelni rolniczych z Ukrainy, był konsul Chin, konsul generalny Czech, było pięciu delegatów z Ministerstwa Rolnictwa Saksonii. Wydaje mi się, że dla naszego województwa jest to o tyle dobre, że potem mieliśmy taki pomysł by zrobić taki Kongres Polska Wschód i z tego byłyby miejsca pracy, ponieważ mieliśmy pomysł, żeby przedsiębiorstwa opolskie były bardziej zaangażowane wspólnie ze mną. To z mojej strony tyle. Natomiast wiadomo, że powódź jest absolutnym priorytetem, tylko żeby nie było tak, że my powiedzmy uchronimy się od powodzi, a później mieszkańcy, którzy będą bezpieczni od strony wody, w ogóle nie będą mieli co zwiedzać.

A.KONOPKA – gro środków czy przedsięwzięć było finansowanych z KSOW, ale problem polega na tym, że jest to program, który się kończy i który musimy rozliczyć do połowy tego roku. Te przedsięwzięcia, o których mówimy są... to jest właściwie jesień więc tutaj na pewno jeśli będzie tylko możliwość wykorzystania podobnych środków w PROW 2014-2020, to oczywiście jak najbardziej obiema rękami się pod tym podpisujemy. Tylko teraz gwarantować nie można – Skarbnik wręcz uniemożliwił wpisywanie takich rzeczy, żeby powoływać się na środki PROW 2014-2020 skoro nie znamy jeszcze koperty i wielkości jaka będzie przyznana dla naszego województwa.

S.MAZUR – wpisać można, tylko to będzie pusty zapis, bo nie będzie można go zrealizować.

A.KONOPKA – nie ma źródła finansowania.

K.PYZIAK – czytając budżet – a wiercie że dokładnie szukałem pewnych rzeczy i do końca nie znalazłem – mam wrażenie, że obszar, którym się zajmujemy jest najbardziej dotknięty. Tłumaczenie Skarbnika... O co mi chodzi, że drugie zadanie, o którym powiem, a które koledzy tutaj zgłaszali, jest w ogóle nie ujęte. Żeby był grosz zapisany, symboliczna złotówka, to bym zrozumiał. Wszędzie coś jest, a te dwa zadania, które były finansowane w poprzednich budżetach zostały wyrzucone. To jest dla mnie niezrozumiałe.

Teraz powiem na temat PDOiR – nie ukrywam, że mój kolejny start w wyborach do sejmiku w dużej mierze się z tym wiązał. Nie chciałem dopuścić i będę robił wszystko, żeby ten program nie został zmarginalizowany i wyrzucony z województwa, które jest najlepsze rolniczo w kraju. I program PDOiR jest najlepszy w kraju również. Z wstępnych obliczeń, bo takie kalkulacje robimy, przynosi on lekko 200mln zł dla województwa przez wskazanie rolnictwu na wykorzystanie postępu biologicznego tj. odmianowego i agrotechnicznego – zwłaszcza tego drugiego, bo odmianowym się zajmuje cały kraj, a agrotechnicznym tylko Województwo Opolskie i to od paru lat. W tym jest bardzo ważny program soi, co A.Konopka potwierdzi, że jesteśmy województwem, które rozpropagowało uprawę soi w Polsce. Strategicznej rośliny, chyba wszyscy wiedzą, że tak to jest traktowane – poprzez doświadczenia między innymi, bo na ten temat nie było żadnej wiedzy i od strony odmian i od strony agrotechniki tej rośliny. Wnioski, które wynikały z tzw. „Dni Soi” które organizowaliśmy co roku spowodowały już na szczepku Ministra dopłaty do materiału siewnego, rejestracje herbicydów co było bardzo potrzebne – nasze doświadczenia na to wskazywały. Dopowiem jeszcze, że powstało konsorcjum sojowe z inicjatywy mojej i byłego przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi – J.Śliwy, który jest dyrektorem Instytutu Zootechniki w Balicach. To konsorcjum ma również szansę uczestniczyć w finansowaniu tego programu, ale jeszcze ten program nie został rozstrzygnięty. Natomiast zawiązaliśmy to konsorcjum, spełniliśmy te oczekiwania, o których m.in. na Izbie Rolniczej było mówione, że do tego doprowadzimy.

Proszę państwa, jestem teraz 3 kadencję w sejmiku. Zaczynaliśmy pierwszą kadencję 2002-2006 od 10tys. zł. czyli już wtedy Komisja Rolnictwa przyznała 10tys. zł na początkujący właściwie program. Doszło to do 200tys. zł w dobrych czasach. Koszty tego programu z badaniami laboratoryjnymi i polowymi wynoszą 327tys. zł. dla całego województwa. Tutaj dopowiem, że gdyby ten program był realizowany tylko w SDOO Głubczyce, która jest jednostką koordynującą tego programu i wiodącą, to ja naprawdę bym się nie upierał, bo byśmy sobie poradzili. Miałbym tylko zapytania czy warto tyle robić dla tego programu za darmo, to też nie jest takie proste. Natomiast to jest jedyne województwo, gdzie 4 dodatkowe punkty doświadczalne – one są niezbędne do merytoryki tego programu i poprawności – czyli Łosiów, bąków „Hodowla roślin”, „Hodowla roślin” Stare Olesno, i „Pagro” Gospodarstwo Rolno-Nasienne Pągów – wszystkie punkty są tzw. obce pozacoborowskie czyli pozastacyjne, gdzie nie ma grosza na ten program. Te pieniądze, które są sprawiedliwie dzielone na wszystkie punkty według punktacji doświadczalnej były na te punkty dzielone i w jakiś sposób co najmniej koszty tego programu pokrywały. W przypadku jeżeli będzie 0, to znaczy że te jednostki, które uczestniczą w programie, w 100% ponoszą jego koszty z własnej kasy. To jest niewyobrażalne. Lepiej jest np. w województwie dolnośląskim, gdzie jest 7 stacji doświadczalnych w obrębie oddziału wojewódzkiego i te stacje mogą zrobić coś dodatkowo poza budżetem państwa. Natomiast my mamy tą specyfikę, że to są wszystko obce punkty. W końcu wszyscy mogą powiedzieć, że za darmo robić nie będą. Ten program naprawdę 15 lat istnieje, w ubiegłym roku miałem zaszczyt organizować 15-lecie tego programu w Polsce z udziałem prawie wszystkich krajów europejskich. To program, który jest wspierany również w Ministerstwie Rolnictwa, ale samorząd województwa i samorząd rolniczy jest ustawowym partycypantem tego programu. Tylko oczywiście ustawa nigdy nie powie, że ma finansować. Ale to na coś wskazuje.

Proszę państwa, to co powiedziałem do tej pory – było i ja już nie liczę na te 200tys. zł. ale na ten rok rozliczamy 50tys. z budżetu + 15tys. z budżetu na soję – co dzięki A.Konopce się stało – oraz z KSOWu 25tys. mieliśmy na wydawnictwo wyników. Wiecie państwo, że efektem końcowym jest biuletyn, który wydajemy – on dotrze również do radnych. Tak to wygląda, i gdyby chociaż utrzymać ten poziom, gdzie to jest brutto a netto jest zdecydowanie mniejszy – to byłbym wdzięczny.

Chcę to podsumować tylko tym, że jak wczoraj doszedłem do końca i nie znalazłem tego, to naprawdę było mi bardzo ciężko. Tym bardziej ciężko, że wszystko było – uczestniczyłem na Komisji

Rolnictwa, i pisałem pisma do Marszałka w tej sprawie – jak co roku, i nie otrzymałem po drodze odpowiedzi, że budżet nie zaplanował ani grosza na ten cel. Ustawiałbym się troszkę inaczej jako dyrektor koordynujący tego programu w województwie – próbowałbym poruszyć niebo i ziemię. To mnie najbardziej zabiło, że nie dostałem informacji, że program wojewódzki nie dostanie nic.

Serdecznie Państwa proszę o to, wystawę również. Proponuję głosowanie wnioskowe w tej kwestii.

Co jeszcze chciałbym powiedzieć – jeszcze w ubiegłym roku województwo małopolskie nie otrzymywało na ten program nic – małopolskie z rozdrobnionym rolnictwem – a mają 120tys. zł. Przeciętnie jest ten program finansowany od 100 do 150tys. zł. w kraju w każdym województwie, bo jest regionalnym programem dla każdego województwa.

Ja już nie mówię, że wypadaloby mi się pod stół schować, bo jako jedyny radny województwa z całej Polski ani grosza na program. Będą się śmiać w całej Polsce. Ale będą się śmiać z nas wszystkich.

Przepraszam za ostre słowa, ale nie wyobrażam sobie żebyśmy tutaj nie znaleźli jakiego rozwiązania. Nie chcę wskazywać bo wiadomo, że nie jest to fair, żeby gdzieś zabrać, ale 100tys. zł na wystawę i 100tys. zł na PDO uważam, że musi się znaleźć. Taki wniosek pod dyskusję stawiam.

Jeszcze w 2012 roku wystąpiłem i Marszałek przychylił się do tego, że program jest zawarty w Strategii Rozwoju Województwa Opolskiego. To wręcz się kłóci – w Strategii Rozwoju Województwa Opolskiego i ani grosza finansowania.

Jedno mnie boli, że nie otrzymałem żadnej sugestii, że nie będzie nic, bo liczyłem, że przynajmniej to finansowanie się powtórzy. Już za to byłbym wdzięczny, wdzięczny w imieniu moich kolegów, którzy na własny koszt realizują ten program, a nie są do tego zmuszeni. Nikt z tych wszystkich punktów nie jest zmuszony, aby uczestniczyć w tym programie. A są niezbędni ze względów merytorycznych, bo z jednego punktu wyniki są nieadekwatne, nie można wyciągać wniosków. My robimy biuletyn i listę odmian zalecanych czyli musi być kilka punktów doświadczalnych, żeby ta odmiana była przebadana w całym województwie.

Czy ktoś jeszcze w kwestii budżetu?

A.SAŁACKI – mam tylko taki wniosek, żebyśmy głosowali.

A.SZYMAŃSKI (członek Komisji) – dokładnie.

A.SAŁACKI – wszystko zostało już powiedziane.

K.PYZIAK – chciałem o to samo prosić. Odnośnie „wody” to już A.Konopka powiedział, że to bezpieczeństwo powodziowe jest widziane, natomiast można spojrzeć na cyfry – rolnictwo i leśnictwo 38 a było 81, wydatki majątkowe 19,6 było. Natomiast z tą „wodą” jest też bardzo źle, bo uważam, że to jest takie trzecie bardzo ważne zagadnienie, które należałoby rozpatrzyć czy jest możliwość wnioskowania w ogóle o zmianę w tym zakresie, czy też zostawiamy sprawę do wyjaśnienia.

A.KONOPKA – ja wspominałem o źródłach finansowania i o sposobie w jaki odbywają się inwestycje. Ale może bardziej bezpośrednio dyrektor Z.Bahryj to za chwilę wytłumaczy. Natomiast chciałbym powiedzieć tak, że jeżeli chodzi o finansowanie programu PDOiR, to bardzo trudne w przyszłym roku będzie pozyskanie środków bezpośrednio z budżetu – i tutaj po męsku stawiamy sprawę. Natomiast jest źródło finansowania PROW 2014-2020 – o czym wspominałem – i tutaj będziemy szukać, jak również to że jest w Strategii Rozwoju Województwa zapisane – to jest RPO – gdzie jest wyraźne połączenie jednostek badawczo-rozwojowych z praktyką. Tutaj szukajmy wspólnie, bo tutaj nie jest 20-30tys. zł. tylko są większe środki. Wspólnie usiądźmy i poszukajmy stałego finansowania, bo tak to bardzo fajnie będzie – „nie wskażę komu zabrać”.

K.PYZIAK – dziękuję serdecznie. To uważam, że nas wspólnie zadowala bo ja myślę, że my tego nie odpuścimy i będziemy szukać w PROW. Tam są pieniądze unijne, tylko czy jest możliwość finansowania z PROW takich zadań tj. wystawy i PDOiR – bo jeżeli tam wykluczone jest to prawnie? Dlatego prosiłbym o rozpoznanie możliwości. Z KSOW jest zapisane 25tys. na wydawnictwo czyli tylko budżet ucieka w tej chwili z pola widzenia. Jest obojętne z czego to będzie finansowane i tak jest w całym kraju, gdzie np. Lublin ma finansowane z KSOW w całości, około 130tys. – i doświadczenia i wydawnictwo. Różnie to się w województwach odbywa, i liczę na to.

Ale musimy to zapisać we wnioskach, i dlatego jeszcze proszę Z.Bahryja o wypowiedź.

Z.BAHRYJ (dyrektor WZMiUW w Opolu) – sytuacja wygląda w ten sposób, że my gro środków pozyskujemy w trakcie roku. Ponieważ budżet państwa jest tak wrednie ułożony, że programowanie jest roczne, a w związku z tym my możemy składać na początku roku wnioski do budżetu państwa i wtenczas te środki jakby wyciągać. To jest jakby jedna rzecz – czyli w tym momencie jeszcze około 5-6mln zł będzie z budżetu państwa plus fundusze celowe, które też będą na ten cel uruchomione. Druga sprawa jest taka – ja to już mówiłem poprzedniej Komisji – jesteśmy w okresie przechodzenia z jednego okresu programowania do drugiego. Początek roku to jest już dożywanie PROW. Dlatego był nacisk, żeby maksymalnie wykorzystać środki z PROW, a w związku z tym myśmy nastawili się na wykorzystanie i to następuje w tym roku plus początek przyszłego roku. Natomiast wchodzi nowa perspektywa finansowania RPO 2014-2020, ale ona potrzebuje czasu żeby się rozkręcić.

My musimy mieć dokumentację, a potem realizacja. Dokumentacja to jest około 1,5-2 lat i w tym okresie wydajemy małe pieniądze, natomiast duże pieniądze są wydawane wtenczas jak już wchodzi do realizacji. Także ten rok i następny czyli 2015 i 2016 nie będzie takich spektakularnych wydatków, bo to jest ta praca po to, żeby potem móc te pieniądze wziąć i wykorzystać. Stąd jest taka rozbieżność, że jest osiemdziesiąt parę milionów i sześćdziesiąt parę. To tylko z tego wynika.

K.PYZIAK – dziękuję. Dyrektor obronił Zarząd i to porządnie. Tak na marginesie – mnie troszkę zastanawiają te kwoty na dokumentację bo to jest 0,6-0,8mln zł. Czy to faktycznie tak drogo kosztuje?

Z.BAHRYJ – są jeszcze droższe. To wszystko jest przetargami rozstrzygane i czasami rozpiętość jest nawet 2-3-krotna. To jest naprawdę potężna praca. To jest sztab ludzi, którzy muszą być + uzgodnienia do tego, które są bardzo pracochłonne + mapy, które stanowią praktycznie połowę kosztów. Jeśli inwestycja to 12-14km wałów, a zbiornik 400-500ha, to musicie państwo wiedzieć, że np. geodeci sobie liczą 2-3tys. zł od hektara za zrobienie mapy. Przy takich stawkach to to są potężne kwoty. A poza tym są jeszcze opinie, decyzja środowiskowa, pozwolenie wodno-prawne – a to wszystko kosztuje i to dużo kosztuje. Kolejna sprawa, o której powiedział Skarbnik – my mamy ograniczone środki na utrzymanie jednostki, i to jest 360-400tys. zł. Dla mnie też to jest ciężkie, no ale trudno, trzeba się sprężyć w tym roku po to aby go przetrzymać. Natomiast dalsze ograniczanie grozi tym, że możemy w ogóle ograniczyć pozyskiwanie środków, bo my całe środki pozyskujemy z zewnątrz. To jest praca moja i moich ludzi, żeby te środki pozyskać i wprowadzić do budżetu, aby one tutaj na Opolszczyźnie były. Jak zobaczycie państwo od 2010 roku środki, które były od dwóch lat wykorzystywane, to jest skok z 12-15mln do ponad 40mln. Ale to wymaga pracy i ludzi. Moi ludzie też robotami nie są i też mają okresy kiedy trochę bardziej potrzebują się skupić na tej pracy, żeby nie było jakichś wpadek w przyszłości. Dokumentacje projektowe to jest właśnie coś nad czym musimy się skupić.

K.PYZIAK – oby nie było wpadek w przyszłości.

A.KONOPKA – środki na konserwację są praktycznie 3 razy większe w stosunku do tego jak to poprzednio było.

Z.BAHRYJ – teraz jest kwestia taka, że my to wszystko dzielimy. Na przykład w konserwacji – one są dzielone na małe przetargi. Nie robimy jednego wielkiego przetargu, żeby wyłonić jednego wykonawcę, który mnie orze jak chce, tylko mamy kilka sesji przetargów małych – to są nasze małe firmy, które u nas startują, a które dostają zlecenie i one wracają potem czy to do budżetu czy też dają miejsca pracy.

A.SAŁACKI – powtarzam raz jeszcze wniosek, żebyśmy głosowali. Chciałbym zakończyć dyskusję takim też wnioskiem, że jeżeli jest praca przez 15 lat i my teraz jej nie wspomozemy w jakiś sposób, to może być jak z tym przysłowiowym domem – buduje się długo, a zburzyć można w sekundę. Chciałem też powiedzieć, że my wszyscy nastawiamy się na środki unijne – przynajmniej ci, którzy są liderami – ale ten rok będzie rokiem bez unijnych, i wiemy o tym dobrze. Dlatego wydaje mi się, że żeby nie zniszczyć tego dziecka dobrze byłoby wymyśleć formułę, która spowoduje możliwość przetrwania tego roku. Od 2016 już na pewno będzie dużo prośbiej, chociażby ze względu właśnie na środki unijne.

K.PYZIAK – jak to sformalizujemy?

A.SZYMAŃSKI – obydwaj wnioski.

K.PYZIAK – nie nie. Oddzielnie zapisać oddzielnie wystawy zwierząt i onosnie PDOiR?

A.SZYMAŃKI – wniosek o przeznaczenie środków takich a takich, i drugie zadanie.

K.PYZIAK – ale jak to zapisać – żeby Zarząd jeszcze przed sesją spróbował rozstrzygnąć to w ramach budżetu czy też jeżeli nie da się, to żeby wyraźnie na obradach Zarządu te sprawy stanęły i zostały przedstawione na sesji sejmiku. Tak uważam, że jakieś zapewnienie powinno być, że te środki będą.

A.SZYMAŃSKI – Panie Przewodniczący to zależy od Pana – Komisja zobowiązuje Zarząd do znalezienia takich a takich środków – jeśli chce Pan twardo. Albo miękko – ... do przedstawienia informacji. Jak Pan woli, bo tylko ja tu jestem opozycją.

K.PYZIAK – dobrze, czyli wniosek precyzujemy do Zarządu Województwa, żeby znaleźć możliwość finansowania dwóch zadań tj. zgłoszonej przez Izbę Rolniczą Wystawy Zwierząt w Zakrzowie na kwotę co najmniej 100tys. zł, oraz Wojewódzkiego Programu Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego w województwie opolskim na taką samą kwotę, która była w bieżącym roku tj. niecałe 65tys. zł.

A.KONOPKA – sprostowanie jeśli chodzi o wysokość kwoty na Wystawę – w tym roku było dofinansowanie w wysokości sześćdziesiąt parę tysięcy. Nie wiem skąd taki skok? Wszystkim obcinamy a tu dodajemy.

K.PYZIAK – wpisane jest 200tys. zł.

A.KONOPKA – a jakby 0,5mln napisali to co?

A.SZYMAŃSKI – okrągły milion.

K.PYZIAK – to Zarząd się wypowie. Ale do PDOiR, żeby chociaż na poziomie tegorocznym.

L.FORNAL – na poziomie nie mniejszym niż tegorocznym.

K.PYZIAK – na poziomie dotychczasowym.

A.SZYMAŃSKI – nie mniejszym niż w 2014 roku.

S.MAZUR – w kwestii formalnej, bo Pan Przewodniczący przed chwilą sformułował jakby dwie możliwości sformułowania wniosków. Więc jeśli to miałyby być wnioski, który jest do skonstruowania jeszcze przed sesją uchwalającą lub w trakcie uchwalającej budżet, to zgodnie z uchwałą w sprawie uchwalenia trybu prac nad budżetem Województwa Opolskiego – komisje sejmiku najpóźniej 15 dni przed terminem sesji sejmiku, na której ma być podjęta uchwała odbywają posiedzenia, na których formułują na piśmie swoje opinie o projekcie uchwały budżetowej. Opinie poszczególnych komisji są podstawą do sformułowania zbiorczej opinii Komisji Finansów i Mienia Województwa. Punkt następny – komisja proponująca wprowadzenie nowego wydatku lub zwiększenie wydatku przewidzianego w projekcie uchwały budżetowej zobowiązana jest wskazać źródło jego sfinansowania.

Więc jeśli Państwo oczekujecie, że to zostanie już odzwierciedlone w uchwale budżetowej w trakcie sesji sejmiku, to wymaga to wskazania źródła finansowania. Jeśli miałyby to być tak jak A.Szymański określił tj. bardziej miękki wniosek...

A.SZYMAŃSKI – to znaczy rozumiem, że to jest wniosek do Zarządu a nie do budżetu, bo to nie jest tożsame.

K.PYZIAK – czyli o to chodziło Panu radnemu?

A.SZYMAŃSKI – tak. Żeby wniosek skierować do Zarządu i wtedy Zarząd ustali.

K.PYZIAK – a odpowiedź przecież zawsze nam da. Bo raz że te 15 dni jest niedochowane, no ale to nie wynikało z czegoś – nie nasza wina. Także nie można odbijać piłeczki na 100% tylko jakoś się pochylić nad tym wnioskiem. Czyli jest do Zarządu zapisane.

Kto jest za zgłoszeniem wniosku, aby dofinansowanie wystawy i PDOiR było na poziomie nie mniejszym niż w 2014 roku?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

K.PYZIAK – czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania do projektu budżetu? – nie było.

Przepraszam, że na koniec ale muszę to powiedzieć bo myślę, że to tylko kwestia usprawnienia – tak się złożyło, że – nawet nie chcę tłumaczyć – procedury nie pozwalały na wcześniejsze wydrukowanie wyników, które dopiero jutro lub pojutrze się okażą. To jest troszeczkę nie w porządku bo pieniądze budżetowe z KSOW wydane, a wyniki prawie, że się stają nieaktualne – po takim czasie. Druk gotowy poszedł – ale też żeśmy się trochę spóźnili – chyba w kwietniu, a dopiero teraz jest to opublikowane. Nigdy tak nie było – najpóźniej w maju/czerwcu ukazywały się wyniki.

Prosiłbym po prostu A.Konopkę i dyrektora T.Karaczyna, żeby to się nie powtórzyło bo nie wiem, to są wasze sprawy – chyba że chcecie to wyjaśnić, ale to nie ma większego znaczenia. Ale jeżeli już wydajemy pieniądze budżetowe, to nich ci rolnicy mają te wyniki na czas bo teraz będą mieli na Mikołaja do poczytania. Ale już są wyniki 2014 i dobrze, że ja czując się zobowiązany takie wyniki aktualne do wszystkich kontrahentów... U nas rolnicy są kontrahentami tego programu i sponsorują ten program – to ewenement w skali kraju, duży rolnicy. To jest kwota około 40 tys. zł w skali roku. Dostali wyniki na czas, przed siewami, i wszystko jest ok. Tylko nie dostali tego w formie w jakiej to powinno być.

Przechodzimy do przegłosowania projektów uchwał.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022?

GŁOSOWANIE

„ZA” – 4 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁ SIĘ” – 1

K.PYZIAK – kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok?

GŁOSOWANIE

„ZA” – 4 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁ SIĘ” – 1

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej dla Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.*

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.*

*****WNIOSEK***** *Komisja zwraca się z wnioskiem do Zarządu Województwa w celu utrzymania na co najmniej dotychczasowym – 2014 r. – poziomie dofinansowania:*

- a) Wojewódzkiego Programu Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego (SDOO Głubczyce),*
- b) Regionalnej Wystawy Zwierząt Gospodarskich w Zakrzowie.*

Ad. 3.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Branice” na obszarze Gminy Branice i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Branice”.

M.GRABELUS (dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska) – omówił przedmiotowy projekt uchwały – w załączeniu.

K.PYZIAK – jedno pytanie dotyczące mojego powiatu – wyłączono Bliszczycę a włączono dalsze miejscowości od Branice i to mnie zastanawia. Czy te Bliszczycę nie mogły pozostać w aglomeracji?

M.GRABELUS – widocznie w tym miejscu nie ma po prostu współczynnika koncentracji. Nie ma mieszkańców.

K.PYZIAK – ale włączono miejscowości bardziej odległe.

M.GRABELUS – a nie są one czasami już skanalizowane?

K.PYZIAK – Bliszczycę?

M.GRABELUS – tak.

K.PYZIAK – tego nie wiem.

M.GRABELUS – prawdopodobnie. Tam były jakby dwa źródła środków, z RPO i z PROW. Na środki z PROW, żeby dostać, gminy miały 4mln do dyspozycji i różnie to wyznaczały np. część na kanalizację. Ale żeby dostać te 4mln z PROW nie trzeba było być w aglomeracji. Gminy na przykład sobie robiły miejscowości, które dotychczas nie były w aglomeracji, a więc ten współczynnik koncentracji był mniejszy. I na to można było pieniądze dać.

Teraz, w momencie gdy gminy robią jakby taki remanent swoich aglomeracji i kalkulują co dałoby radę jeszcze zrobić, na co dostaną pieniądze z nowego okresu programowania – po prostu dostosowują bo jest to ostatni dzwonek. Zgodnie z ustawą gmina za nieskanalizowanie może zostać ukarana. My to robimy na wniosek gmin. Tylko jeżeli będą robić z PROW, to one będą mogły pójść, tylko na dzień dzisiejszy w PROW jakby za bardzo tych środków nie widać na ten obszar robienia kanalizacji na obszarach, które nie są aglomeracją.

K.PYZIAK – czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Branice” na obszarze Gminy Branice i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Branice”.*

M.GRABELUS – tutaj jeszcze tylko dopowiem, bo może być, że jutro na posiedzeniu Zarządu będzie kolejna aglomeracja – Turawa. I wtedy nie wiem czy Zarząd ewentualnie postanowi, żeby to na sesji zrobić.

K.PYZIAK – zawsze przed sesją Komisja może się spotkać, żeby to zaopiniować.

A.SAŁACKI – mam takie zapytanie – Turawa i sinice, czy to się w jakiś sposób łączy z tym zadaniem?

M.GRABELUS – po części myślę że tak. Sinice dlatego się rozmnażają bo mają pożywkę, a więc potas, który jest w ściekach. Z tym, że w jeziorze jest tego tak dużo, że została jakby wokół jeziora i cała gmina Turawa została skanalizowana, ale oprócz tego jest bardzo duży napływ. Chociaż ostatnio

nie było zakwitów i teraz powinno nastąpić powolne samooczyszczenie. Na pewno zależy to od temperatury i od pojemności wody w zbiorniku – im więcej wody tym temperatura niższa więc sinice się tak szybko nie rozwijają.

K.PYZIAK – na pewno będziemy się Turawą zajmować. Chciałbym powiedzieć nowym członkom Komisji, że naprawdę była duża zasługa Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi poprzedniej kadencji, że doszło w ogóle do tej sprawy, żeby jeziora turawskie uaktywnić. W dużej mierze to się udało zrobić, ale jeszcze wiele rzeczy zostało do zrobienia.

Ad. 4.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie odwołania radnego Zbigniewa Ziółko ze składu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.

K.PYZIAK – z projektem uchwały i uzasadnieniem wszyscy członkowie się zapoznali. Czy są pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie odwołania radnego Zbigniewa Ziółko ze składu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.*

Ad. 5.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie powołania radnego Kazimierza Pyziaka do Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.

K.PYZIAK – z projektem uchwały i uzasadnieniem wszyscy członkowie się zapoznali. Czy są pytania?

R.DONITZA (wiceprzewodniczący Komisji) – Wiceprzewodniczący Komisji też może być powołany.

K.PYZIAK – może być powołany, ale wniosek jest na Przewodniczącą Komisji. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego projektu uchwały? Ja się wstrzymuję.

GŁOSOWANIE

„ZA” – 3 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁ SIĘ” – 2

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie powołania radnego Kazimierza Pyziaka do Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.*

Ad. 6.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Sejmiku Województwa Opolskiego na 2015 rok.

K.PYZIAK – prośba aby każdy z członków Komisji na następne posiedzenie przygotował swoją koncepcję pracy w Komisji, bo komisja tego typu nie może się zamknąć tylko na tematach narzuconych przez Zarząd.

A.SZYMAŃSKI – dokładnie to samo zgłaszałem na posiedzeniu Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu.

K.PYZIAK – także proszę przygotować tematykę, spróbujemy ją dograć i dopasować w czasie. Na pewno będziemy się zajmować szeregiem ważnych spraw.

R.DONITZA – przygotować propozycje i przesłać na Biuro Sejmiku.

K.PYZIAK – czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Sejmiku Województwa Opolskiego na 2015 rok.*

Ad. 7.

Sprawy różne.

K.PYZIAK – przedstawił zamiar zgłoszenia sejmikowi propozycji zmiany obecnej nazwy Komisji na Komisję Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Poprosił Wicemarszałka A.Konopkę o przygotowanie uzasadnienia.

Ad. 8.

Sprawozdanie z realizacji aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Opolskiego na lata 2011-2013.

M.GRABELUS – omówił przedmiotowe sprawozdanie – w załączeniu

K.PYZIAK – gdzie w województwie można neutralizować środki ochrony roślin?

M.GRABELUS – powinno się je wykorzystać do końca a opakowanie zwrócić temu który sprzedał.

K.PYZIAK – jest jakiś mogielnik w województwie?

M.GRABELUS – nie ma, wszystkie muszą zostać skasowane.

K.PYZIAK – a jeżeli środek ochrony roślin jest przeterminowany to go nie wolno używać.

M.GRABELUS – trzeba kupić tyle żeby zużyć.

R.DONITZA – nie ma innego wyjścia.

K.PYZIAK – jak nie ma innego wyjścia? A co ma zrobić firma która ma puste opakowania?

M.GRABELUS – jeśli chodzi o opakowania, to albo jest to ładowane z powrotem albo spalane. Spalanie odbywa się w spalarni w Dąbrowie Górniczej – indywidualnie nie przyjmą.

K.PYZIAK – np. pełne opakowania a już przeterminowane – wiecie ile tego jest?

M.GRABELUS – myślę że to kwestia zapachu i nic więcej.

K.PYZIAK – były mogielniki, a teraz...

M.GRABELUS – ale mogielniki skasowano.

K.PYZIAK – każdy rolnik wie, że ma maksymalnie to wykorzystać. Nikt nie kupuje na zapas. Czy są jeszcze pytania? – nie było.

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła sprawozdanie z realizacji aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Opolskiego na lata 2011-2013.*

* * *

Na tym Przewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

* * *

Zakończenie – godz. 14¹⁵

Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 45 minut

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi**

KAZIMIERZ PYZIAK